

HALINA POSWIATOWSKA
Poezje

*mam ręce stopy usta i całą tę resztę
balast który przez chwilę trzyma mnie w okolicy życia
poza tym jest nieskończoność
którą potrafię tylko nazwać*

*moje serce jest zwierzęciem krwiożerczym
jego głodny krzyk towarzyszy mi wszędzie
w każdym miejscu i w każdym śnie
ciepłym mięsem karmię moje serce*

nieskończoność przepływa przeze mnie

HALINA POSWIATOWSKA
Poèmes

j'ai mains pieds bouche et tout le reste
poids qui me retient un instant aux environs de la vie
à part cela il y a l'infini
que je ne sais que nommer

mon cœur est une bête assoiffée de sang
son cri que rien n'apaise m'accompagne partout
en chaque lieu et en chaque rêve
je nourris mon cœur de viande encore tiède

l'infini coule à travers moi

*codziennie
sekuje moje ciało
wszystkie wnętrzości
wyjmuję i oglądam
oddzielnie układam
pragnienie
tęsknotę
ból*

*doskonale apolityczna
aspołeczna
siedzę w kucki
nad stosem mięsa
segreguję
jak rzeźnik w jatce
pragnienie
tęsknotę
ból*

chaque jour
je dissèque mon corps
j'en retire les entrailles
et je les examine
je sépare
le désir
la nostalgie
la douleur

parfaitement apolitique
asociale
accroupie
sur un tas de viande
comme le boucher à l'abattoir
je trie
le désir
la nostalgie
la douleur

*Wygrzewam się w słońcu twoich rąk. Jaką to złotą pogodą
owinąłeś moje ciało. Woda przytuliła uczesane włosy do
sypkiego piasku oddycha.
Twoje palce opowiadają o mnie niebu. Twoje palce niebo
nachylają do moich rąk. Kładą się na moje oczy. Szybkimi
dotykami biegną wokół ust odginają włosy i jak niepotrzebna
kąśliwa pszczoła wpijają się w szyję. Drzę.*

Je me chauffe au soleil de tes mains. De quel temps
doré as-tu enveloppé mon corps. L'eau a serré ses cheveux
lissés contre le sable poudreux elle respire.
Tes doigts me racontent au ciel. Tes doigts
courbent le ciel jusqu'à mes mains. Ils se posent sur mes yeux.
Ils courent autour des lèvres en vifs attouchements
il relèvent les cheveux et comme une abeille inutile avec son dard
ils s'enfoncent dans mon cou.
Je tremble.

Właśnie tutaj

*trzymam w ustach pasmo słońca
jak pasmo włosów
gryzę*

*czasem przyfruwa pszczoła
ubrana w krótkie futro
rozmawiam z nią*

*gwiazdy pociągnięte woskiem modlitw gasną
wiatr nie przegarnia włosów
słońce nie dotyka ust
tylko pszczoła
przynosi wieści o świetle*

*mówi: elementy czerwieni i złota
związane doskonale
dojrzewają
pod łagodnym skrzydłem jesieni*

*potrącam gałąź
wolno
brunatniejąc
opadają liście*

*elementy czerwieni i złota
rozsypane*

Halina Poswiatowska

Justement là

je tiens dans ma bouche une mèche de soleil
comme une mèche de cheveux
je la mords

parfois arrive une abeille
vêtue d'une fourrure courte
je parle avec elle

les étoiles recouvertes d'une cire de prières s'éteignent
le vent ne joue pas dans mes cheveux
le soleil ne touche pas mes lèvres
seule l'abeille
apporte des nouvelles de la lumière

elle dit : les éléments du rouge et de l'or
parfaitement liés
mûrissent
sous l'aile douce de l'automne

j'agite une branche
lentement
les feuilles tombent
en brunissant

les éléments du rouge et de l'or
dispersés

traduction *Isabelle Macor-Filarska*
et Grzegorz Splawinski